

24 maja 2024



Nowe zabiegi w Klinice Położnictwa i Ginekologii

Biopsja kosmówki i kordocenteza to nowe zabiegi diagnostyczne wykonywane u ciężarnych pacjentek w Klinice Położnictwa i Ginekologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. W żadnym innym ośrodku w regionie nie są wykonywane te procedury. Poszerzyły one ofertę pracowni prenatalnej w WSZ.

- Biopsja kosmówki jest realizowana na wczesnym etapie ciąży, tam gdzie jest poważne podejrzenie wady płodu, a nie można zastosować jeszcze amniopunkcji – wyjaśnia dr n. med. Grzegorz Świercz, kierownik kliniki, który dodaje, że w trakcie badania za pomocą cienkiej igły pobierany jest fragment trofoblastu, który może być zbadany pod kątem genetycznym, dzięki czemu można stwierdzić, czy dziecko jest obarczone wadą czy nie.

Lekarzem, który wykonuje biopsje kosmówki oraz kordocentezę jest dr n. med. Daniel Wolder – specjalista położnictwa i ginekologii oraz perinatolog, który szkolił się w tym zakresie w Bogocie.

Lekarz doprecyzowuje, że biopsje kosmówki proponuje się kobietom u których, stwierdza się nieprawidłowości płodu, podczas badań prenatalnych, pomiędzy 11. a 14. tygodniem ciąży, jeżeli jest wysokie ryzyko wystąpienia wad genetycznych bądź też są bardzo duże wady strukturalne płodu widoczne w USG.

Biopsja kosmówki umożliwia, już na bardzo wczesnym etapie, dzięki testom FISH oraz QF PCR, uzyskanie wyników badań genetycznych z czułością na poziomie niemalże 100 procent.

- Jesteśmy w stanie w ciągu 3-4 dni od tego zabiegu, uzyskać wynik badania genetycznego, czyli bardzo szybko dowiadujemy się czy dziecko jest zdrowe czy też jest obciążone wadą genetyczną – podkreśla dr n. med. Daniel Wolder, który dodaje, że amniopunkcję można wykonać dopiero po 15. tygodniu ciąży – czyli pacjentka, żyje w stresie i niepewności, bo dodając czas oczekiwania na wynik, dowiaduje się dopiero około 5 tygodni później o kariotypie dziecka.

Daniel Wolder podkreśla, że biopsja kosmówki jest zabiegiem bezpiecznym, ryzyko powikłań jest poniżej 1 procenta.

Zabiegiem obciążonym większym ryzykiem jest wykonywana po 18. tygodniu, kordocenteza, czyli pobranie krwi pępowinowej u płodu. Doktor Daniel Wolder wykonał ją dotychczas u jednej ciężarnej pacjentki WSzZ. To zabieg, który jest wykorzystywany do diagnostyki, ale i do leczenia np. przez wykonanie wewnątrzmacicznych transfuzji krwi.

- Naszą ambicją jest wprowadzenie takich możliwości leczniczych w województwie świętokrzyskim. Na razie wykonaliśmy zabieg diagnostyczny. Docelowo chcemy osiągnąć poziom ośrodków o dużej tradycji perinatologicznej – podsumowuje Grzegorz Świercz.

Obydwa zabiegi są refundowane przez NFZ.